



SZLACHETNA PACZKA DORĘCZONA!

Po dwutygodniowej zbiórce w naszej szkole doręczyliśmy już po raz drugi Szlachetną Paczkę (w ilości 11 wypełnionych po brzegi pudeł) do jednej z potrzebujących rodzin w Mysłowicach - matki z trojgiem dzieci.

Wszystkie dzieci w szkole bardzo chętnie włączyły się w akcję przynosząc codziennie najpotrzebniejsze produkty spożywcze, słodyczne, środki czystości, ubrania, zabawki i przybory szkolne (niektórzy chcieli podzielić się nawet swoim śniadaniem 😊). Jednym z większych „prezentów” było łóżko, o które prosiła rodzina. Na koniec paczki zostały starannie zapakowane w czerwony świąteczny papier

i wpakowane na duże dostawcze auto, gdyż do osobowego by się nie zmieściły 😊



13
grudnia,
wspólnie
z opiekunkami
rodziny,
pomocnikami
ze szkoły
wojskowej
i dziennikarką
z Dziennika



Zachodniego zawieźliśmy paczkę do naszej rodziny. Mama trójki dzieci ze wzruszenia i przejęcia już na widok zapakowanego dużymi czerwonymi prezentami auta, popłakała się, a dzieci zaniemówiły i trzymały kurczowo ręce mamy. 2 piętro starej kamienicy sprawiło, że wszyscy dostaliśmy niezłej zadyszki wnosząc całą PAKĘ, ale było warto!

Początkowo
nieśmiałe dzieci
zaczęły otwierać
pudła i wyciągać po
kolei wszystkie
podarunki.
Najmłodszy syn
Borys wszystko
dawał mamie- cukier, mąkę, kolejny cukier, makaron... -





„Mamo to dla Ciebie! O patrz będziemy piekli ciasteczka!”. Emilka szukała czegoś wyjątkowego aż znalazła piękną lalkę Violettę i jej przeglądanie

paczek na tym się zakończyło.

A najstarszy Igor co chwila chował się w swoim pokoju aby w ciszy obejrzeć zabawki i ukryć niektóre słodkości.

Bałagan, który powstał po otwarciu paczek z pewnością nie przyćmił radości jaką miały dzieci i ich mama, co zresztą zostało uwiecznione na zdjęciach.



Relację z wręczenia paczki, oraz zdjęcia można również zobaczyć na stronie internetowej <http://myslowice.naszemiasto.pl/arttykul/szlachetna-paczka-2014-w-myslowicach-byly-prezenty-zyczenia,2673998,artgal,t,id,tm.html>

Jako szkoła otrzymaliśmy certyfikat uczestnictwa w akcji, a jako darczyńcy niezwykłą satysfakcją, że nasza niewielka nawet pomoc może sprawić tak wiele radości 😊

Tekst: Anna Galińska



Relacja wolontariusza ze spotkania z rodziną przy wręczeniu paczki.

Pani Joanna już na samym początku płakała powtarzając, że nigdy od nikogo niczego nie dostali. Dzieci otwierając paczki były w głębokim szoku. Najstarszy syn pani Joanny z wielką radością wyciągał z poszczególnych paczek różne smakołyki. Później zauważyliśmy, z uśmiechem zresztą, że niektóre z nich lądowały w jego pokoju aby na pewno nikt niczego mu nie zabrał. Z kolei Emilia cały czas szukała czegoś różowego. Kolejne rzeczy w tym kolorze sprawiały jej ogromną radość, która jest nie do opisanania. Jednak bardzo wzruszające i rozweselające zarazem było zachowanie najmłodszego chłopca w rodzinie. Wyciągał on różne artykuły spożywcze, mówiąc na przykład: "Mamo patrz, kawa dla Ciebie." Muszę przyznać, że jego troska o swoją mamę bardzo rozczerła nasze serca. Radość i wdzięczność tej rodziny dodatkowo umocnił obraz, gdy dzieci przez okno, na pożegnanie krzyknęły do nas chórem : DZIĘKUJEMY.

Co chce Państwu przekazać wolontariusz:

Chciałam bardzo podziękować za przygotowanie paczki dla tej konkretnej rodziny ponieważ byli oni warci tej pomocy. Mama jest osobą dbającą o swój dom, ale niestety życie nieprzyjemnie ją doświadczyło. Paczki przygotowane przez Państwa sprawiły im wiele radości i pozwolą wierzyć, że w końcu nie są sami na tym świecie.

Co chce Państwu powiedzieć od siebie rodzina:

Pani Joanna i dzieci bardzo dziękują Darczyńcom. Nie potrafią wyrazić swej wdzięczności w kilku prostych słowach.

